

Turkmenistan zaciąga kolejną wielką pożyczkę w Chinach

26 kwietnia państwowy koncern gazowy Turkmengaz oraz Chiński Bank Rozwoju podpisały porozumienie o kredycie w wysokości 4,1 mld USD dla turkmeńskiej firmy, w zamian za dostawy gazu do Chin (w 2009 roku Turkmenistan zaciągnął już 4 mld USD kredytu w Chinach). Nowa umowa świadczy o pogarszającej się kondycji finansowej Aszchabadu oraz znacznie wzmacnia pozycję Chin w sektorze gazowym w Turkmenistanie.

Kredyt udzielony jest na okres 10 lat i ma być przeznaczony na zagospodarowanie największego turkmeńskiego złoża gazowego – Południowego Jolotanu (zasoby szacowane na od 4 do 16 bln m³ gazu). Jednocześnie z umową kredytową strony podpisały porozumienie gwarantujące dostawy gazu do Chin. Umowy są przede wszystkim efektem pogarszającej się sytuacji gospodarczej Turkmenistanu w wyniku zmniejszenia dostaw gazu do Rosji (od 2009 roku) i spadku dochodów z eksportu. Nie przyniosły jak dotąd efektu zabiegi Turkmenistanu o dywersyfikację eksportu gazu – powstanie nowej infrastruktury do Iranu nie przełożyło się na wzrost eksportu gazu do tego kraju. W tych okolicznościach Pekin wyrasta na głównego partnera dla Aszchabadu (Turkmenistan zabiegał o nowy kredyt przez rok, planuje także podpisanie kolejnego kontraktu na eksport gazu). Utrzymanie obecnego tempa rozwoju współpracy z Chinami (która miała pomóc w przełamaniu monopolu Rosji i wzmocnić pozycję Turkmenistanu) grozi postępującym uzależnieniem od Pekinu i paradoksalnie dramatycznym zawężeniem pola manewru Turkmenistanu. <ola>